

# Dariusz Adamczyk

---

## Sytuacja człowieka przed grzechem pierworodnym

---

Colloquia Theologica Ottoniana nr 2, 7-18

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## SYTUACJA CZŁOWIEKA PRZED GRZEchem PIERWORODNYM

**Dariusz Adamczyk**

Wydział Pedagogiczny i Artystyczny

Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego

Kielce

W pierwszych dwóch rozdziałach Księgi Rodzaju oprócz tajemnicy stworzenia ukazane zostały również warunki życia pierwszych rodziców. Ta sytuacja przedstawia stan człowieka przed grzechem pierworodnym. Pod wpływem natchnienia Bożego hagiograf dokonał procesu retrospekcji dziejów ludzkości do momentu pierwotnej zażyłości człowieka z Bogiem. Ukazał to w plastycznym obrazie raj. Opisy te zawierają ciągle aktualne przesłanie niosące prawdę o Bogu i człowieku.

### 1. Pierwotna harmonia między Bogiem a człowiekiem

Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże jako istota bezgrzeszna, wewnątrznie zintegrowana. *Katechizm Kościoła Katolickiego* zawiera stwierdzenie: *Pierwszy człowiek nie tylko został stworzony jako dobry, lecz także ukonstytuowany w przyjaźni ze swoim Stwórcą oraz w harmonii z sobą samym i otaczającym go stworzeniem. Stan ten przewyższy jedynie chwala nowego stworzenia w Chrystusie*<sup>1</sup>. Pierwsi ludzie zostali obdarowani przyjaźnią nadprzyrodzoną, co przekraczało możliwość osiągnięcia tego stanu własnymi siłami<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> KKK 374.

<sup>2</sup> Por. S. Głowa, *Wyniesienie człowieka i jego upadek*, w: B. Przybylski (red.), *Drogi zbawienia. Od Biblii do Soboru*, Poznań–Warszawa–Lublin 1970, s. 426; K. Romaniuk, *Krótki zarys*

*Kościół, interpretując w autentyczny sposób symbolizm języka biblijnego w świetle Nowego Testamentu i Tradycji, naucza, że nasi pierwsi rodzice Adam i Ewa zostali ukonstytuowani w stanie „świętości i sprawiedliwości pierwotnej”. Tą łaską świętości pierwotnej było „uczestnictwo w życiu Bożym”<sup>3</sup>. Ten stan szczęśliwego życia w raju mężczyzny i kobiety przed grzechem był wynikiem ich przyjaźni z Bogiem. Pierwsi rodzice pozostawali zatem w stanie świętości i sprawiedliwości. Przyjaźń z Bogiem była dla nich źródłem splendoru<sup>4</sup>.*

Pierwsi ludzie pozostawali w stanie łaski Bożej. Dzięki temu ciało człowieka było harmonijnie podległe duszy. Człowiek z natury był co do swego ciała śmiertelny (por. Rdz 2,7; 3,19), lecz śmierć nie miała nad nim władzy. *Adam mógł umrzeć, miał bowiem ciało ziemskie, a nie niebieskie; nie musiał jednak umrzeć, ponieważ łaska chroniła go od śmierci. Jego „panowanie” nad stworzeniami było wyrazem jego „panowania” nad sobą samym, tak że jego postępowanie, wynikające z jego własnej integralności, stanowiło spójną całość<sup>5</sup>. Ową pierwotną integralność człowieka Kohelet ujmuje w następujący sposób: *Bóg uczynił ludzi prawymi (Koh 7,29).**

Człowiek w raju był obdarzony niezwykłą zażyłością z Bogiem. Owa zażyłość sprawiła, że pozostawał on w harmonii z samym sobą i z całym stworzeniem<sup>6</sup>. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: *Promieniowanie tej łaski umacniało wszystkie wymiary życia człowieka. Dopóki człowiek pozostawał w zażyłości z Bogiem, nie miał ani umierać, ani cierpieć. Wewnętrzna harmonia osoby ludzkiej, harmonia między mężczyzną i kobietą, wreszcie harmonia między pierwszą parą i całym stworzeniem konstytuowała stan nazywany „pierwotną sprawiedliwością”<sup>7</sup>.*

---

*historii zbawienia*, Warszawa 1987, s. 31 n; F. Drączkowski, *Nowa wizja teologii. Ujęcie graficzne*, Pelplin–Lublin 2000, s. 44 n.

<sup>3</sup> KKK 375.

<sup>4</sup> Por. KK 2; KKK 384; W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. 1, Lublin 1972, s. 194 nn; M. Pacuszkiewicz, *Pierwszy grzech i jego skutki*, „Przeгляд Powszechny” 10, 782 (1986), s. 122; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, dz. cyt., s. 34 nn; B. Pylak, *Grzech pierworodny*, w: Z. Pawlak (red.), *Katolicyzm A–Z*, Poznań 1994, s. 131; C. Schönborn, A. Görres, R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła*, Poznań 1997, s. 56; J. Warzeszak, *Człowiek w obliczu Boga i pośród stworzenia*, Warszawa 2005, s. 137 nn.

<sup>5</sup> C. Schönborn, A. Görres, R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 57.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 56 n; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, dz. cyt., s. 34 nn; J. Kułaczowski, *Grzech jako źródło zła i jego aspekty w świetle Rdz 2-3*, „Ateneum Kapłańskie” 3, 595 (2008), s. 497 nn.

<sup>7</sup> KKK 376. Por. F. Drączkowski, *Nowa wizja teologii...*, dz. cyt., s. 45.

Pierwsi ludzie przebywali w raju w stanie pierwotnej niewinności, w jak najlepszych stosunkach z Bogiem. Ów stan pierwotnej niewinności objawiał się także w jedności między mężczyzną a kobietą. Pierwotna nagość (por. Rdz 2,25) nie tylko umożliwiała poznanie fizycznej strony męskości i kobiecości, ale także dawała dostęp do pełnej wartości i piękna osoby, również w jej wymiarze duchowym. Dzięki temu możliwa była głęboka więź miłości. Owa harmonia między mężczyzną i kobietą była odbłaskiem ich zażyłości z Bogiem. Brak odczuwania wstydu przez pierwszych ludzi jest symbolicznym opisem stanu pierwotnej niewinności człowieka<sup>8</sup>.

Z zażyłości z Bogiem wynikało także panowanie człowieka nad dziełem stworzenia. Mężczyzna i kobieta reprezentują wobec stworzenia Boże panowanie. Człowiek nie był postrachem dla zwierząt (por. Rdz 9,2), nie żywił się zwierzętami (por. Rdz 9,3), lecz owocami z ogrodu (Rdz 1,29; 2,16). Ziemia była dla pierwszych rodziców ogrodem (por. Rdz 2,8), mieli go *uprawiać i doglądać* (Rdz 2,15), czynić ją sobie poddaną (Rdz 1,28). Ludzie mieli zatem tworzyć kulturę w ramach prawa Bożego. Praca była spokojnym obejmowaniem w posiadanie ziemi zgodnie z Bożą intencją (por. Rdz 1,28). Nie była związana z trudem i dotkliwą uciążliwością (por. Rdz 3,17-19)<sup>9</sup>, lecz była *współpracą mężczyzny i kobiety z Bogiem w doskonaleniu stworzenia widzialnego*<sup>10</sup>.

Człowiek miał uprzywilejowane miejsce w pobliżu Boga. Panował nad światem zwierząt i roślin w raju. Służenie Bogu i zachowywanie Jego woli jest

---

<sup>8</sup> Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań–Warszawa 1978, s. 314; M. Bednarz, *Biblijne podstawy doktryny o grzechu pierworodnym*, w: S. Łach, J. Szlaga (red.), *Studio lectionem facere*, Lublin 1980, s. 42; T. Jelonek, *Biblijna historia zbawienia*, Kraków 1991, s. 76; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne. Wstęp szczegółowy. Komentarz do Ks. Rdz 1,1-11,9*, Pelplin 1996, s. 73; C. Schönborn, A. Görres, R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 57 nn; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza. Wprowadzenie i egzegza Księgi Rodzaju 1-11*, Tarnów 1997, s. 169; M. Szamot, *Genesis – czy ktoś w to jeszcze wierzy?*, Kraków 2003, s. 48 n; M. Grabowski, *Historia upadku. Ku antropologii adekwatnej*, Kraków 2006, s. 98.

<sup>9</sup> Por. KKK 378; J. Jelito, *Historia czasów Starego Testamentu*, Poznań 1961, s. 88; H. Renckens, *Preistoria e storia della salvezza*, Alba 1962, s. 160 nn; C. Jakubiec, *Pradzieje biblijne. Teologia Genesis 1-11*, Poznań–Warszawa–Lublin 1968, s. 42 n; S. Głowa, *Wyniesienie człowieka i jego upadek*, dz. cyt., s. 427; W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie...*, dz. cyt., s. 194; T. Jelonek, *Biblijna historia zbawienia*, dz. cyt., s. 75 n; tenże, *Orędzie Starego Testamentu*, t. 1, Kraków 1992, s. 46; C. Schönborn, A. Görres, R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 57; Papieska Komisja Biblijna, *Naród Żydowski i jego Święte Pismo w Biblii chrześcijańskiej*, Kielce 2002, nr 28; A. Couto, *Pentateuco. Caminho da Vida Agraciada*, Lisboa 2003, s. 231 n.

<sup>10</sup> KKK 378. Por. J. Warzeszak, *Człowiek w obliczu Boga i wśród stworzenia*, dz. cyt., s. 137 nn.

współzależne z panowaniem na ziemi (por. Rdz 1,26.28)<sup>11</sup>. „*Władanie*” światem, które Bóg od początku powierzył człowiekowi, urzeczywistniało się przede wszystkim w samym człowieku jako panowanie nad sobą. Człowiek był nieskazitelny i uporządkowany w swoim bycie, ponieważ był wolny od potrójnej pożądliwości, która poddaje go przyjemnościom zmysłowym, pożądaniu dóbr ziemskich i afirmacji siebie wbrew nakazom rozumu<sup>12</sup>.

## 2. Obrazy szczęśliwości człowieka w raju

Dobry Bóg wyposażył pierwszych ludzi w niezwykle dary. Wskazuje na to opis z Rdz 2,8-17. Ten barwny opis przedstawia stan szczęśliwości pierwszych ludzi. Pouczenie o udzielonych im darach zawarte jest zwłaszcza w obrazach: ogrodu w Edenie, drzewa życia oraz drzewa poznania dobra i zła. Autor natchniony ukazuje najpierw obraz ogrodu, w którym człowiek został umieszczony. Wspaniałość tego miejsca pobytu człowieka zdaje się podkreślać już sama jego nazwa. Hebrajski rzeczownik *eden* oznacza radość, rozkosz (por. Jr 51,34; Ps 36,9). Wydaje się zatem, że ogród w Edenie to kraina szczęścia i rozkoszy. Jak pisze autor, ten wspaniały ogród był umieszczony na wschodzie (Rdz 2,8). Wschód jest często metaforą Bożej obecności. Człowiek umieszczony w tym miejscu pozostaje w Bożej obecności. Eden oznacza więc jakąś krainę uprzywilejowaną, pozostającą pod szczególną Bożą opieką<sup>13</sup>.

W Rdz 2,10-15 ukazane zostały niezwykle korzystne warunki życia ludzi w raju. Rzeka wypływająca z tego ogrodu dostarczała wód czterem innym rzekom. Autor biblijny pisze: *Z Edenu zaś wypływała rzeka, aby nawadniać ów*

<sup>11</sup> Por. K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, dz. cyt., s. 39; Papieska Komisja Biblijna, *Naród Żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, dz. cyt., nr 28.

<sup>12</sup> KKK 377. Por. F. Drączkowski, *Nowa wizja teologii...*, dz. cyt., s. 45.

<sup>13</sup> Por. S. Lach, *Pochodzenie, stan i upadek pierwszych rodziców w świetle współczesnej egzegezy*, w: *Studia biblijne*, Lublin 1959, s. 40 nn; tenże, *Księga Rodzaju. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1962, s. 201 n; H. Renckens, *Preistoria e storia della salvezza*, dz. cyt., s. 160–183; S. Głowa, *Wyniesienie człowieka i jego upadek*, dz. cyt., s. 427; W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie...*, dz. cyt., s. 194; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, dz. cyt., s. 34 nn; T. Jelonek, *Biblijna historia zbawienia*, dz. cyt., s. 75 n; tenże, *Orędzie Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 46; J.S. Synowiec, *Na początku. Pradzieje biblijne: Rdz 1,1-11,9*, Kraków 1996, s. 88; tenże, *Początki świata i ludzkości według Księgi Rodzaju*, Kraków 2001, s. 101 n; Papieska Komisja Biblijna, *Naród Żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, dz. cyt., nr 28; J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, Kielce 2002, s. 165; A. Couto, *Pentateuco...*, dz. cyt., s. 231 n; D. Adamczyk, *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja. Przyczynek do dialogu nauki i wiary*, Szczecin 2009, s. 57.

ogród, i stamtąd się rozdzielała, dając początek czterem rzekom. Nazwa pierwszej – Pizon; jest to ta, która okrąża cały kraj Chawila, gdzie się znajduje złoto. A złoto owej krainy jest znakomite; tam jest także wonna żywica i kamień czerwony. Nazwa drugiej rzeki – Gichon; okrąża ona cały kraj Kusz. Nazwa rzeki trzeciej – Chiddekel; płynie ona na wschód od Aszszuru. Rzeka czwarta to Perat (Rdz 2,10-14). Położenie raju autor biblijny oznacza za pomocą czterech rzek, które powstały na skutek rozdzielenia się rzeki wypływającej z Edenu. Liczba czterech rzek nie wydaje się tu przypadkowa. Cztery rzeki wypływają z jednej, która nawadnia ogród Eden. Chodzi tu o głęboką ideę. Praźródło z Edenu daje początek wszystkim źródłom ziemi<sup>14</sup>.

Warto zauważyć, że autor biblijny miał doświadczenie pustyni. Wiedział, czym jest susza i pragnienie. Ogród, w którym była woda, zieleń, drzewa, to dla niego oaza szczęścia. Jest to zarazem miejsce szczególnej obecności i bliskości Boga. Do tej oazy szczęśliwości Bóg wprowadza człowieka, aby tam żył (Rdz 2,15)<sup>15</sup>. W obrazie tego obfito nawodnionego ogrodu wyraża się dobroć Stwórcy i niezwykle szczęście ludzi<sup>16</sup>.

Obraz raju jest wyrażeniem przez autora natchnionego stanu szczęścia pierwszych ludzi. Po tym ogrodzie przechadza się sam Bóg (por. Rdz 3,8). Pierwsi rodzice przebywają w Jego obecności. Raj jest znakiem bliskości Boga. Oznacza to łatwy i bezpośredni dostęp do Boga<sup>17</sup>. Raj symbolizuje szczęśliwe bytowanie człowieka w przyjaźni z Bogiem i naturą. Ludzi w raju łączyła z Bogiem głęboka więź. Raj odzwierciedla pierwotną sytuację ludzkości w porządku religijnym<sup>18</sup>.

W ogrodzie rajskim, oprócz wielu drzew miłych z wyglądu i dających owoce, były dwa drzewa o szczególnym znaczeniu. Chodzi o „drzewo życia” i „drze-

---

<sup>14</sup> Por. S. Łach, *Pochodzenie, stan i upadek pierwszych rodziców...*, dz. cyt., s. 43; tenże, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, dz. cyt., s. 203 nn; J.A. Soggin, *Das Buch Genesis*, Darmstadt 1997, s. 66; J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, dz. cyt., s. 167; D. Adamczyk, *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja*, dz. cyt., s. 58 n.

<sup>15</sup> Por. S. Wypych, *Wybranie i Obietnica (Księga Początków [Rodzaju])*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 1: *Pięcioksiąg*, red. J. Frankowski, Warszawa 1987, s. 61; T. Jelonek, *Biblijna historia zbawienia*, dz. cyt., s. 80; tenże, *Orędzie Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 53.

<sup>16</sup> Por. S. Łach, *Pochodzenie, stan i upadek pierwszych rodziców...*, dz. cyt., s. 43.

<sup>17</sup> Por. J. Jelito, *Historia czasów Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 88; M. Bednarz, *Biblijne podstawy doktryny o grzechu pierworodnym*, dz. cyt., s. 42; T. Jelonek, *Biblijna historia zbawienia*, dz. cyt., s. 80.

<sup>18</sup> Por. M. Paciuszkiewicz, *Pierwszy grzech i jego skutki*, dz. cyt., s. 122; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, dz. cyt., s. 82 n; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, dz. cyt., s. 177; J. Sulowski, *Czy Adam i Ewa „byli nadzy”?*, Łódź 1998, s. 224 n; J. Kułaczkowski, *Grzech jako źródło zła i jego aspekty w świetle Rdz 2-3*, dz. cyt., s. 497 nn.

wo poznania dobra i zła” (Rdz 2,9)<sup>19</sup>. Nazwa pierwszego z tych drzew sugeruje podtrzymywanie życia (por. Rdz 3,22). Po grzechu Bóg polecił strzec drogi do drzewa życia, aby człowiek nie zerwał z niego owoców i nie żył wiecznie. W obrazie drzewa życia autor wyraził myśl o możliwości szczęśliwego życia pierwszych ludzi w raju. Zostało podane dokładne usytuowanie drzewa życia – *w środku tego ogrodu*. Oznacza to nie tyle literalnie pojęty środek, ile umieszczenie na szerszej przestrzeni (por. Rdz 3,3 oraz 1,6; 3,8; 9,21; 18,24.26; 23,10). Treść wersetu 22 zdaje się sugerować, że spożycie owocu tego drzewa daje życie (por. Prz 3,18; 11,30; 13,12). Owoce tego drzewa miały śmiertelnemu człowiekowi zapewnić nieśmiertelność (por. Rdz 3,22-24)<sup>20</sup>.

Drzewo życia stanowi symbol Bożego błogosławieństwa. Można przypuszczać, że człowiek zawsze przebywał w jego cieniu, gdyż znajdowało się ono „pośrodku” ogrodu. Cieszył się zatem radością życia. Tematyka drzewa, które daje cień, wydaje się tu szczególnie istotna, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę warunki klimatyczne Palestyny. Cień umożliwia schronienie się przed słońcem, odpoczynek i przywrócenie utraconych sił (por. Jon 4,5-8). Boże błogosławieństwo „ocieniało” zatem człowieka, który był przepelniony pragnieniem życia i radością z jego posiadania<sup>21</sup>.

Trzecim obrazem ukazującym szczęśliwość pierwszych ludzi jest drugie drzewo, określone jako drzewo poznania dobra i zła. Jest to centralny element tego ogrodu. Ono również ma znaczenie symboliczne. Jest symbolem poznania wszelkiej rzeczywistości i możliwości decydowania o tym, co jest dobre, a co złe. Taką władzę ma tylko Bóg. Nie udzielił jej ludziom. Stąd zakaz Boży dotyczy właśnie owoców tego drzewa (Rdz 2,17). Respektowanie zakazu spożywania z tego drzewa oznacza uszanowanie porządku ustalonego przez Boga w akcie stwórczym. Samowolne sięgnięcie po owoce decydowanie o dobru i złu byłoby bezsensownym zamachem na najwyższą władzę Boga. Stąd owoce tego drzewa

---

<sup>19</sup> Por. J. Jelito, *Historia czasów Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 88; F. Krenzer, *Taka jest nasza wiara*, Paris 1981, s. 117 n; Z.J. Kijas, *Początki świata i człowieka*, Kraków 2004, s. 239.

<sup>20</sup> Por. S. Lach, *Pochodzenie, stan i upadek pierwszych rodziców...*, dz. cyt., s. 43; tenże, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, dz. cyt., s. 206 n; J.S. Synowiec, *Na początku. Pradzieje biblijne: Rdz 1,1-11,9*, dz. cyt., s. 93; tenże, *Początki świata i ludzkości według Księgi Rodzaju*, dz. cyt., s. 106; J.A. Soggin, *Das Buch Genesis*, dz. cyt., s. 63; J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, dz. cyt., s. 165 n; D. Adamczyk, *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja...*, dz. cyt., s. 58.

<sup>21</sup> Por. Z.J. Kijas, *Początki świata i człowieka*, dz. cyt., s. 75; D. Adamczyk, *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja...*, dz. cyt., s. 58.

były przedmiotem Bożego zakazu<sup>22</sup>. Obydwa drzewa, o których mowa w Rdz 2,9, znajdują się w centrum ogrodu. Wydaje się, że autor chce w ten sposób uwypuklić łączność drzewa poznania dobra i zła z życiem<sup>23</sup>.

Stan szczęśliwości pierwszych ludzi w raju autor przedstawia, używając jeszcze jednego, szkicowego obrazu. Wskazuje on, że *Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu* (Rdz 2,25). Słowa te świadczą o harmonijności Bożego dzieła. Człowiek niczego nie musiał ukrywać. Nie było też niebezpieczeństwa pobudzenia niewłaściwych pożądań. Nic nie uwłaczało godności ludzkiej, więc *nie odczuwali wobec siebie wstydu*<sup>24</sup>. Wstyd jest uczuciem uświadomienia sobie naruszenia wewnętrznej harmonii oraz utraty zadowolenia z siebie. Pierwsi ludzie odczuli wstyd dopiero po upadku (por. Rdz 3,7). Brak wstydu przed grzechem pochodził ze stanu ich niewinności. Nie chodziło o brak świadomości moralnej, ponieważ wówczas Bóg nie mógłby dać im przykazania z sankcją śmierci<sup>25</sup>.

### 3. Obowiązki moralne człowieka

Świadomość moralna człowieka była oparta na stworzeniu go jako istoty rozumnej i wolnej. Od początku został powołany do wolności i odpowiedzialności moralnej. Z pierwszego opisu stworzenia (Rdz 1,1-2,4a) wynika ogólny pozytywny nakaz Boga względem obowiązków moralnych człowieka. Stanowi on niejako samo błogosławieństwo: *«Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pelzającymi po ziemi! [...] Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pelzającymi po ziemi». I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką*

---

<sup>22</sup> Por. S. Łach, *Pochodzenie, stan i upadek pierwszych rodziców...*, dz. cyt., s. 44 n; J. Jelito, *Historia czasów Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 88; G. Ravasi, *W cieniu drzewa poznania dobra i zła. Uwagi hermeneutyczne do Rdz 2-3*, „Communio” 4 (1991), s. 3–13; J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, dz. cyt., s. 166 n; J. Kułaczkowski, *Grzech jako źródło zła i jego aspekty w świetle Rdz 2-3*, dz. cyt., s. 499; D. Adamczyk, *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja...*, dz. cyt., s. 58.

<sup>23</sup> Por. C. Jakubiec, *Pradzieje biblijne...*, dz. cyt., s. 53; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, dz. cyt., s. 62 nn; P. Śpiewak, *Księga nad księgami. Midrasze*, Kraków 2004, s. 45 nn; M. Grabowski, *Historia upadku...*, dz. cyt., s. 25.

<sup>24</sup> Por. T. Jelonek, *Orędzie Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 46.

<sup>25</sup> Por. S. Łach, *Pochodzenie, stan i upadek pierwszych rodziców...*, dz. cyt., s. 45.



roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona» (Rdz 1,26.28-30)<sup>26</sup>.

W drugim natomiast opisie stworzenia (Rdz 2,4b-25), niejako w drugiej scenie Księgi Rodzaju, obowiązki moralne człowieka względem swego Stwórcy są już ujęte w formie zakazu: *Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać według upodobania; ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz* (Rdz 2,16 n). Człowiek otrzymał zatem od Boga przykazanie. Jego treść stanowi przygotowanie do trzeciej sceny, którą jest relacja o upadku w Rdz 3<sup>27</sup>.

Boże przykazanie z Rdz 2,16 n ma uchronić człowieka przed niebezpieczeństwem. Ów zakaz kontrastuje z pozwoleniem na korzystanie z *wszelkiego drzewa tego ogrodu*. Autor podkreśla w ten sposób szeroki zakres danych człowiekowi możliwości, a także wolność, z jaką może on realizować swoje zamierzenia. Intencją autora natchnionego było ukazanie niezwykłej hojności Boga. Człowiek otrzymał do dyspozycji całą przestrzeń ogrodu, ze wszystkimi drzewami, z wyjątkiem tylko jednego. Na tak wielką hojność Boga człowiek winien odpowiedzieć posłuszeństwem w zachowaniu otrzymanego przykazania<sup>28</sup>.

Człowiek został zaproszony przez Boga do udzielenia wolnej odpowiedzi na darmowy dar prawdy i dobra, zasad postępowania i jego oceny. Odmowa przyjęcia tego daru ma swoje realne konsekwencje w życiu jednostki. Dany przez Boga człowiekowi zakaz spożywania z drzewa poznania dobra i zła jest połączony z sankcją. Konsekwencją złamania tego zakazu jest niechybna śmierć. Przekroczenie Bożego zakazu prowadzi do śmierci. Hebrajskie wyrażenie *mot tamut*

<sup>26</sup> Por. A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź człowieka na odwieczną dobroć Boga*, w: B. Przybylski (red.), *Drogi zbawienia. Od Biblii do Soboru*, Poznań–Warszawa–Lublin 1970, s. 34 n; D. Adamczyk, *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja...*, dz. cyt., s. 41 nn.

<sup>27</sup> Por. J. Jelito, *Historia czasów Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 88; C. Jakubiec, *Pradzieje biblijne*, dz. cyt., s. 43 n; A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź człowieka...*, dz. cyt., s. 35; T. Jelonek, *Biblijna historia zbawienia*, dz. cyt., s. 75 n; tenże, *Orędzie Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 46; E. Świerczek, *Na początku stworzenia. Egzegetyczno-teologiczna interpretacja Rdz 1-3*, Kraków 1995, s. 45; Papińska Komisja Biblijna, *Naród Żydowski i jego Święte Pismo w Biblii chrześcijańskiej*, dz. cyt., nr 28; F. Drączkowski, *Nowa wizja teologii...*, dz. cyt., s. 45; J. Lemański, *Pięćoksiąg dzisiaj*, dz. cyt., s. 168 n; A. Couto, *Pentateuco...*, dz. cyt., s. 233 n.

<sup>28</sup> Por. W. Chrostowski, *Anatomia pokusy (Rdz 3,1-6)*, „Przegląd Powszechny” 5 (1984), s. 198 n; tenże, *Ogród Eden. Zapoznane świadectwo asyryjskiej diaspory*, Warszawa 1996, s. 52; E. Świerczek, *Na początku stworzenia...*, dz. cyt., s. 45.

– „niechybnie umrzesz” (w. 17) – było używane przez prawników Starego Testamentu w celu stwierdzenia, że przekroczenie danego przepisu jest czynem, który zasługuje na karę śmierci. Nie zawsze ta kara musiała być wykonana i nie zawsze następowała zaraz po dopuszczeniu się wykroczenia. W kontekście Rdz 3,17-22 wyrażenie *mot tamut* zawiera myśl, że przekraczając zakaz spożywania owoców z drzewa poznania dobra i zła, człowiek nie będzie mógł żyć wiecznie. Zgodnie ze swoją śmiertelną naturą będzie musiał umrzeć i obrócić się w proch<sup>29</sup>.

W formule zakazu z Rdz 2,16 n zwraca uwagę minimalny jego zasięg w porównaniu z pozwoleniem spożywania ze wszystkich drzew ogrodu. Wprowadzona restrykcja, śmierć, jest skutkiem złamania Bożego zakazu (por. 1 Krl 2,37.42)<sup>30</sup>. Człowiek nie będzie wtedy mógł korzystać z owoców drzewa życia. Dając zakaz, Bóg chce uchronić człowieka przed takim poznawaniem świata, które byłoby dla niego źródłem niepokoju i cierpienia. Warunkiem utrzymania przez człowieka stanu pierwotnego szczęścia było wierne zachowanie tego jedyne przykazania<sup>31</sup>.

Drzewo poznania dobra i zła symbolizuje granicę, której człowiek nie może przekroczyć. Jest to granica postawiona istocie stworzonej. Człowiek winien ją uznać aktem świadomej, wolnej woli i z ufnością szanować. Jest bowiem zależny od Stwórcy. Poddany jest porządkowi stworzenia, którego nie jest twórcą. Podlega normom moralnym, które regulują korzystanie z wolności<sup>32</sup>. Jan Paweł II pisze: *Według Księgi Rodzaju „drzewo poznania dobra i zła” miało wyrażać*

---

<sup>29</sup> Por. J.A. Soggin, *Osservazioni filologico-linguistiche al secondo capitolo della Genesi*, „Biblica” 44 (1963), s. 524 nn; W. Chrostowski, *Anatomia pokusy (Rdz 3,1-6)*, dz. cyt., s. 201 nn; tenże, *Ogród Eden...*, dz. cyt., s. 53; J.S. Synowiec, *Na początku. Pradzieje biblijne: Rdz 1,1-11,9*, dz. cyt., s. 96; tenże, *Początki świata i ludzkości według Księgi Rodzaju*, dz. cyt., s. 109 n; C. Schönborn, A. Görres, R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 63; J. Buxakowski, *Stwórca i stworzenie*, Pelplin 1998, s. 294 n; F. Drączkowski, *Nowa wizja teologii...*, dz. cyt., s. 45; M. Zawada, *Siedem pieczęci zła*, Kraków 2001, s. 22; Z.J. Kijas, *Początki świata i człowieka*, dz. cyt., s. 272; D. Adamczyk, *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja...*, dz. cyt., s. 61 n.

<sup>30</sup> Por. J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, dz. cyt., s. 168 n; Z.J. Kijas, *Początki świata i człowieka*, dz. cyt., s. 76; D. Adamczyk, *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja...*, dz. cyt., s. 61 n.

<sup>31</sup> Por. KKK 396; Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, Rzym 1986, nr 36; A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź człowieka...*, dz. cyt., s. 35; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, dz. cyt., s. 40; W. Chrostowski, *Ogród Eden...*, dz. cyt., s. 52; J. Bramorski, *Personalistyczny wymiar grzechu w świetle biblijnej relacji o upadku pierwszych rodziców*, „Aetneum Kapłańskie” 1, 554 (2001), s. 7.

<sup>32</sup> Por. KKK 396; Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, dz. cyt., nr 36; C. Schönborn, A. Görres, R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 64; F. Drączkowski, *Nowa wizja teologii...*, dz. cyt., s. 45; J. Bramorski, *Personalistyczny wymiar grzechu...*, dz. cyt., s. 7; J. Warzeszak, *Człowiek w obliczu Boga i pośród stworzenia*, dz. cyt., s. 150.

*i stale przypominać człowiekowi „granice” nieprzekraczalną dla istoty stworzonej. W tym znaczeniu należy rozumieć zakaz Boga: Stwórca zabrania mężczyźnie i niewieście spożywać owoców z drzewa poznania dobra i zła<sup>33</sup>.*

## Podsumowanie

Człowiek jest obrazem Boga, czyli bytem rozumnym i wolnym. Świadczy to o wielkości i godności człowieka. Jest on osobą. Status człowieka świadczy jednak również o jego ograniczoności. Jest on bowiem tylko stworzeniem. W swoim istnieniu i w swej istocie zależy od Stwórcy<sup>34</sup>. Człowiek został jednak stworzony przez Boga jako istota wolna. Otrzymał od Boga szczególny dar łaski oraz wolność woli. Od samego początku mógł odrzucić Boże zaproszenie do przyjaźni. Ta okoliczność obdarowania wolnością dowodzi wielkiego szacunku dla człowieka oraz ogromnego zaszczytu, jaki Bóg mu wyświadczył<sup>35</sup>.

Pierwsi ludzie zostali stworzeni w stanie szczęśliwości. Żyli w klimacie łaski Bożej. Mieli przywilej niewinności. Przed grzechem pierworodnym człowiek był związany z Bogiem nie tylko więzami zależności, ale także przyjaźni. Ich szczęście polegało na przyjaźni z Bogiem, który niczego nie zarezerwował dla siebie, nawet życia (por. Mdr 2,23). Dał człowiekowi możliwość pełnego realizowania swego życia. Z racji dostępu do owoców drzewa życia pierwsi ludzie mieli możliwość życia na zawsze. Trwałość owego szczęścia była uzależniona od posłuszeństwa Bożemu przykazaniu, co zostało przedstawione symbolicznie przez obraz zakazu spożywania owoców z drzewa poznania dobra i zła<sup>36</sup>.

Człowiek otrzymał od Boga wiedzę. Wiedział bowiem, że spożycie owocu z drzewa poznania jest czymś złym. Stwórca poprzez zakaz wprowadził człowieka w rozróżnienie między dobrem a złem. Obdarzył go wolnością i pozostawił przed możliwością dokonania wyboru. Właściwe użycie tego szczególnego daru miało się stać dla niego źródłem jeszcze większej doskonałości. Człowiek cieszył

---

<sup>33</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, dz. cyt., nr 36.

<sup>34</sup> Por. J. Warzeszak, *Człowiek w obliczu Boga i pośród stworzenia*, dz. cyt., s. 149 n.

<sup>35</sup> Por. S. Głowa, *Wyniesienie człowieka i jego upadek*, dz. cyt., s. 428; E. Świerczek, *Na początku stworzenia...*, dz. cyt., s. 46.

<sup>36</sup> Por. S. Łach, *Pochodzenie, stan i upadek pierwszych rodziców...*, dz. cyt., s. 56; J. Warzeszak, *Człowiek w obliczu Boga i pośród stworzenia*, dz. cyt., s. 178.

się świadomością wolności, która winna się zdynamizować w kierunku większego jeszcze dobra<sup>37</sup>.

Niestety, człowiek nie wykorzystał danej mu szansy. *Harmonia pierwotnej sprawiedliwości, przewidziana dla człowieka w zamyśle Bożym, zostanie utracona przez grzech naszych pierwszych rodziców*<sup>38</sup>. Opis grzechu pierworodnego łączy się ściśle z poprzedzającą go perykopą z Rdz 2,4b-25. Grzech ten jest związany z „drzewem poznania dobra i zła”. Drugi opis stworzenia człowieka na tle rajskich warunków akcentuje materialną stronę człowieka. Wskazanie na znikomość tworzywa stanowi niejako zapowiedź upadku pierwszej pary ludzkiej, opisanego w Rdz 3<sup>39</sup>.

## SITUATION OF HUMAN BEFORE FIRST SIN

### Summary

Before the first sin a man was in harmony with God, with himself and with all creation. His state described prime innocence. Happiness of man in the paradise described the pictures: garden in Eden, the tree of life and the tree of the knowledge of good and evil, and the nudity without feeling the shame. Conditions of life in paradise were unusual profitable. It resulted from goodness of the Creator to the human. Human had moral duties in the paradise. They were contained in God's commandments (Gen 2,16-17). Disobedience to the commandments threatened sanction of death.

*Translated by Mirosława Landowska*

---

<sup>37</sup> Por. F. Krenzer, *Taka jest nasza wiara*, dz. cyt., s. 117 n; Z.J. Kijas, *Początki świata i człowieka*, dz. cyt., s. 239 n.

<sup>38</sup> KKK 379.

<sup>39</sup> Por. A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź człowieka...*, dz. cyt., s. 34 n; W. Chrostowski, *Anatomia pokusy (Rdz 3,1-6)*, dz. cyt., s. 201 nn; tenże, *Ogród Eden...*, dz. cyt., s. 53; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, dz. cyt., s. 39 n; C. Schönborn, A. Görres, R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 63; J. Buxakowski, *Stwórca i stworzenie*, dz. cyt., s. 294 n; A. Ganoczy, *Nauka o stworzeniu*, Kraków 1999, s. 28 n; F. Drączkowski, *Nowa wizja teologii...*, dz. cyt., s. 45; J. Bramorski, *Personalistyczny wymiar grzechu...*, dz. cyt., s. 7; M. Zawada, *Siedem pieczęci zła*, dz. cyt., s. 22; J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, dz. cyt., s. 172; Z.J. Kijas, *Początki świata i człowieka*, dz. cyt., s. 272.

